

Wyrok z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00

Art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. stosuje się również wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek.

Sędzia SN Iwona Koper (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosława Bączyk

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jarosława S. przeciwko Adamowi G., Edwardowi K., Zygmuntowi K., Sławomirowi W. i Markowi Z. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 24 stycznia 2002 r. na rozprawie kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 listopada 1998 r.

uchylił zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 3366,04 zł oraz w części oddalającej apelację pozwanych, a także w części orzekającej o kosztach postępowania i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego

Uzasadnienie

Powód, jego syn i pozwani byli współnikami spółki cywilnej „I.”, prowadzącej działalność gospodarczą w zakresie usług radiowo-telewizyjnych (montaż anten, sieci kablowych) na terenie N.S. Powód wystąpił z tej spółki wraz z synem w dniu 31 października 1994 r. i pozwał pozostałych pięciu współników o zapłatę kwoty 21 174 zł z odsetkami od dnia 14 listopada 1995 r. oraz kwoty 360 zł z odsetkami od dnia 29 marca 1995 r. Pierwszą część żądania pozwu zmienił w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanych kwoty 21 174 zł z odsetkami od dnia 16 lipca 1995 r. Zmiana ta wynikała z zaliczenia przez powoda otrzymanej od pozwanych kwoty 7776, 30 zł na poczet zaległych odsetek. Wskutek tej zmiany zmniejszył się

więc tylko rozmiar odsetek ustawowych dochodzonych od należności wymienionej w pozwie na pierwszym miejscu.

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 871 k.c., określający roszczenia współnika występującego ze spółki przeciwko pozostałym współnikom, w szczególności przyznający mu roszczenie o wypłatę w pieniądzu takiej części wartości wspólnego majątku pozostałego po odliczeniu wartości wkładów wszystkich współników, jaka odpowiada stosunkowi, w którym uczestniczył w zyskach spółki.

Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 29 stycznia 1998 r. uwzględnił powództwo częściowo. Zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 3 778,69 zł z określonymi bliżej odsetkami ustawowymi.

Zaskarżonym wyrokiem wydanym po rozpoznaniu apelacji obu stron Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego w ten sposób, że zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 16 854,71 zł z określonymi bliżej odsetkami ustawowymi, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny, opierając się na uzupełniającej opinii biegłego z dnia 4 września 1998 r., ustalił, że wartość majątku wspólnego, którą ma na względzie art. 871 § 2 k.c., była równa kwocie 185 893,07 zł, powodowi powinna więc przypaść 1/7 tej kwoty, tj. suma 26 554, 72 zł. Od tej sumy, z kwoty 17 276,30 zł uiszczonej powodowi przez pozwanych w okresie do dnia 13 maja 1996 r., należy odjąć jedynie 9500 zł, ponieważ pozostała jej część – 7776, 30 zł – trafnie została zaliczona przez powoda na poczet zaległych odsetek od przysługującej mu należności głównej. Ostatecznie Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 16 854,71 zł.

Sąd Apelacyjny, objaśniając swe ustalenia co do wartości majątku spółki, odbiegające od ustaleń Sądu Wojewódzkiego (według Sądu Wojewódzkiego wartość majątku spółki odpowiadała kwocie 80 884,84 zł), podkreślił, że uznał za składnik majątku spółki materiały zainstalowane u abonentów, jako dobro niematerialne, wyrażające się w możliwości przyciągania i utrzymywania klienteli. Wartość tego składnika określił na kwotę 33 125 zł.

Jako podstawę skargi kasacyjnej pozwani powołali naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 55¹ w związku z art. 871 § 2, art. 6 i 451 k.c. oraz art. 382, 229 i art. 316 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Większość zarzutów skargi kasacyjnej jest nietrafna.

Dotyczy to przede wszystkim zarzutu naruszenia art. 6 k.c. i art. 316 k.p.c. przez dokonanie ustaleń, które nie były przedmiotem dowodzenia, oraz zarzutu naruszenia art. 55¹ w związku z art. 871 § 2 k.c. przez dwukrotne zaliczenie tych samych składników do majątku spółki. W ten sposób przepisów tych naruszyć nie można.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. przez uwzględnienie przy ustalaniu wartości majątku spółki kwoty 6000 zł zamiast kwoty 3742,39 zł „uznanej przez strony”, sąd bowiem może poprzestać na przyznaniu faktu, ale – jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w tym przepisie – nie jest do tego zobowiązany.

Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia art. 55¹ k.c. w związku z art. 871 § 1 k.c. przez zaliczenie do przedsiębiorstwa prowadzonego przez wspólników instalacji stanowiącej własność klientów. Z wywodów Sądu Apelacyjnego wynika, że Sąd ten uznał za składnik prowadzonego przez wspólników przedsiębiorstwa nie samą instalację stanowiącą własność klientów, ale majątkowy walor niematerialny związany z założeniem przez wspólników tej instalacji u klientów. W świetle art. 55¹ k.c. taki walor może wchodzić w skład przedsiębiorstwa.

Nie można też podzielić zapatrywania pozwanych, że przyjęta przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 451 § 1 zdanie drugie k.c., zgodnie z którą przepis ten stosuje się również wtedy, gdy spełniający świadczenie dłużnik ma wobec wierzyciela jeden tylko dług złożony z należności głównej i odsetek, jest błędna. Art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. znajduje się wprawdzie wśród przepisów odnoszących się do sytuacji, w której dłużnik ma względem wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju i sam do takiej sytuacji wyraźnie nawiązuje, stąd jednak nie wynika jeszcze, że ma on zastosowanie tylko w takiej sytuacji.

Art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. jest odpowiednikiem art. 212 § 2 k.z. W motywach do projektu art. 212 § 2 k.z. wyjaśniono, że wyrażona w nim norma, zgodnie z którą wierzyciel ma prawo zaliczyć to, co otrzymuje od dłużnika, najpierw na zaległe koszty, odsetki lub raty, jest normą powszechnie przyjętą, uzasadnioną potrzebami obrotu. Uzasadnieniem dla niej jest przede wszystkim to, że roszczenia o należności uboczne przedawniają się zwykle w krótszym terminie niż roszczenia o należności główne; podobny argument można odnieść do zaległych rat świadczenia głównego. Racje te są aktualne w równym stopniu zarówno wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma jeden tylko dług wobec wierzyciela, jak i wtedy, gdy ma

on kilka długów wobec wierzyciela. Ustanowieniu art. 212 § 2 k.z. nie przyświecał więc zamiar ograniczenia go do sytuacji, w której dłużnik miał względem tego samego wierzyciela kilka długów jednego rodzaju, lecz chęć zacieśnienia kompetencji dłużnika, mającego kilka długów względem tego samego wierzyciela, do decydowania o zaliczeniu zapłaty na poczet jednego z tych długów, bez możliwości wiążącego określenia na co powinno być zaliczone to, co przypada na poczet tego długu; w tym zakresie decyzja powinna należeć tylko do wierzyciela, chyba że strony inaczej się umówiły. Według zawartej w kodeksie zobowiązań regulacji, wierzyciel mógł zatem zawsze, bez względu na to, czy jego dłużnik miał kilka długów, czy też tylko jeden dług, zaliczyć otrzymaną od niego zapłatę na pokrycie danego długu przede wszystkim na zaległe należności uboczne.

Wobec tego, że art. 451 § 1 k.c. jest niewątpliwie powtórzeniem art. 212 k.z., z różnicami jedynie redakcyjnymi, powyższa argumentacja i oparta na niej wykładnia zachowały w pełni aktualność także w odniesieniu do art. 451 § 1 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 17/98, nie publ.). Uregulowanie przewidziane w art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. stosuje się zatem również wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela jeden tylko dług złożony z należności głównej i odsetek.

Trafny jest natomiast zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zakresie wiążącym się z kwestionowaniem ustaleń Sądu Apelacyjnego opartych na uzupełniającej opinii biegłego.

W orzecznictwie wyjaśniono, że art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy, określającej, wspólnie z art. 381 k.p.c., istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuacji merytorycznego rozpoznania sprawy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., mająca moc zasady prawnej, III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). W związku z tym samo powołanie się na naruszenie art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić podstawy kasacji. Możliwe jednak są od tego wyjątki. Przykładem takiego wyjątku jest pominięcie przez sąd drugiej instancji części „zebranego materiału” i wydania orzeczenia wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000, nr 1, poz. 17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1999 r., II UKN

520/98, OSNAPUS 2000, nr 9, poz. 372, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 146 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, „Wokanda” 1999, nr 1, s. 6). Taki właśnie wyjątkowy przypadek zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Sąd Apelacyjny, powołując się na art. 382 k.p.c., postanowił ponowić postępowanie dowodowe w zakresie odnoszącym się do opinii biegłego sądowego. W następstwie tej decyzji zlecił biegłemu opracowanie opinii uzupełniającej, która stała się wyłączną podstawą odmiennych ustaleń Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny nie odniósł się przy tym do wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Wojewódzki. W rezultacie, prawidłowość ustaleń Sądu Apelacyjnego budzi istotne wątpliwości.

Zasadność skargi kasacyjnej w części obejmującej zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nakazywała orzec, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).